

## STANISŁAW BURDA ur. 1928; Wojśławice

<b>Tytuł fragmentu relacji</b>	Rodzina i dom rodzinny
<b>Zakres terytorialny i czasowy</b>	Wojśławice; dwudziestolecie międzywojenne
<b>Słowa kluczowe</b>	Wojśławice, region, rodzina, dom rodzinny

### Rodzina i dom rodzinny

Nazywam się Stanisław Burda. Urodzony w Wojśławicach w roku 1928. Ojciec mój imieniem Leopold urodzony też w Wojśławicach, przed wojną w 1895 roku, jego żona - Zofia. Moja żona imieniem Teodozja. Ojciec miał rolnictwo, ale był na stanowiskach, przed wojną był sołtysem i kasjerem w Banku Spółdzielczym. W czasie wojny też był sołtysem, a po wojnie pełnił funkcje wójta, po wyzwoleniu. Później znowu był skarbnikiem banku, to jest w Spółdzielni Bankowej. Później przeszedł już na rentę, na emeryturę i do śmierci. Dziadek - ojciec ojca mego, też był w Wojśławicach, z dawnych lat, jeszcze sprzed pierwszej wojny. Ojciec w [19]17 roku, przed tamtą wojną wyjechał do Rosji. Był na Syberii 5 lat, wrócił dopiero w [19]23 roku do Wojśławic. Musiał się budować, bo wszystko zostało spalone. Nic nie było, dopiero z pracy rąk wybudował takie małe mieszkancko drewniane na ulicy Chełmskiej. Później, jak się troszkę wzbogacił na gospodarce, to przed wojną, w [19]37 roku wybudował budynki nowe, dom mieszkalny murowany i budynki gospodarcze. I tak myśmy pomagali ojcu przy budowie, z bratem, było nas dwóch tylko. Czesław, mój brat starszy, rodzony dwudziesty czwarty rocznik. I tak do śmierci ojca. Ojciec zmarł nie pamiętam kiedy dokładnie i matka zmarła, brat zmarł, tylko ja zostałem teraz sam na tej gospodarce. Jestem na rencie inwalidzkiej, po zawale, już dwudziesty rok po zawale, i tak tylko na lekach się żyje. I tak się z żoną dorabiamy.

Data i miejsce nagrania	2005-01-08, Wojśławice
Rozmawiał/a	Emil Majuk
Transkrypcja	Emil Majuk
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"